



Sygn. akt II CSK 668/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa M. P.
przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno - Handlowemu "K."
K. K. Spółce jawnej z siedzibą w Ł.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 30 października 2014 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 czerwca 2013 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 14 czerwca 2013 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 23 listopada 2012 r. m. in. w ten sposób, że zasądził od Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Handlowego „K.” na rzecz powoda M. P. kwotę 400000 zł z odsetkami. U podłoża tego rozstrzygnięcia legło ustalenie, że powód udzielił pożyczki pozwanej w tej wysokości.

Skarga kasacyjna pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w części uwzględniającej apelację powoda - oparta na podstawie drugiej z art. 398³ k.p.c. - zawiera zarzut naruszenia art. 162 k.p.c., art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 i 290 § 1 i 236 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 321 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., i zmierza do uchylenia tego wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny fakt udzielonej przez powoda pożyczki ustalił na podstawie dowodu z porozumienia wekslowego, weksli *in blanko* oraz dowodów osobowych. Uznał, że porozumienie wekslowe jest autentyczne, zawiera treść umowy pożyczki kwoty 400 000 zł z zastrzeżonymi odsetkami, i że spłatę tej kwoty miały zabezpieczyć wystawione weksle *in blanco*, które - w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego - nie zostałyby powodowi wręczone, gdyby nie doszło do zawarcia umowy pożyczki. Z kolei z dowodów osobowych wynika ubieganie się przez pożyczkobiorcę, podług określenia Sądu, o „pozabankowe - prywatne” źródła pomocy finansowej.

Na wstępie, za nieporozumienie należało uznać zarzut naruszenia art. 162 k.p.c. przez uwzględnienie zarzutu apelacyjnego powoda, że Sąd pierwszej instancji z naruszeniem art. 290 k.p.c. potraktował dowód z opinii biegłego, jako dowód z opinii instytutu naukowego. Skarżąca przyznaje, że opinia podpisana przez G. R. nie miała cech kolektywności, co nakazywało potraktowanie jej jako opinii biegłego, a nie instytutu. Niepodobna założyć, aby odmiennie potraktował tę opinię Sąd Apelacyjny, będący Sądem *meriti*.

Istota zarzutów kasacyjnych sprowadza się do twierdzenia, że Sąd Apelacyjny w sposób nieuprawniony zdyskwalifikował wartość merytoryczną opinii biegłego G. R. W szczególności, że przyjął, iż biegły badał dokument (naniesienie środka kryjącego) po upływie ponad dwóch lat od złożenia go do akt sprawy (26 miesięcy) z pominięciem daty pozwu (7 października 2009 r.) oraz daty odbioru przez Katedrę Kryminalistyki materiału do badań (8 czerwca 2011 r.). Poza tym w sposób nieuprawniony powielił tezy o nieadekwatności metody Agińskiego, co do zastosowania ftalanu dibytylu i posługiwania się tym samym środkiem kryjącym.

Skarżący bezzasadnie zarzuca Sądowi Apelacyjnemu, podając datę pozwu i odbioru materiału do badań, że przyjął, iż biegły badał dokument po upływie ponad dwóch lat od naniesienia środka kryjącego w sytuacji, gdy opinia biegłego została sporządzona dopiero 12 grudnia 2011 r. i nie zawiera udokumentowanych dat przeprowadzenia tych badań.

Odnosnie do złożonych opinii Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego w W. i Instytutu Badawczego Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji w W., dotyczących sposobów badania wieku dokumentów z wykorzystaniem metody badawczej opracowanej przez V. Agińskiego, to, jak przyznaje skarżąca, zostały one opracowane na zlecenie Sądu Okręgowego. Niewątpliwie są to opinie abstrakcyjne, w literaturze niekiedy nazywane nieprzypadkowo "opracowaniami". Wydaje się je bez przeprowadzania badań i bez stwierdzeń faktycznych, co należy do istoty procesu opiniodawczego. Biegły natomiast na podstawie wiedzy o typowości danego zjawiska zaznajamia sąd z fragmentem wiedzy specjalnej, akurat "pasującym" do rozpatrywanego przed sądem problemu. Procedura postępowania cywilnego zasięgnięcia tego rodzaju opinii nie zabrania.

Wbrew więc odmiennemu pogładowi skarżącej zakwestionowanie przez Sąd Apelacyjny wniosków opinii biegłego G. R., co do mocy dowodowej deklaracji wekslowej, w oparciu o powyższe opinie abstrakcyjne nie narusza wskazanych w skardze kasacyjnej art. 278 § 1 i 290 § 1 i 236 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd zarzut ich naruszenia należało uznać za bezzasadny.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.

